

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3,— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). — Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Włocławka 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 205

Kraków, sobota, 2 września 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. — Prenumerata miesięczna 6,— zł, z odnośnikiem do domu 6,50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7,50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 688.

Mobilizacja w Polsce

Bezprawne tworzenie armii polskiej. Cztery roczniki już powołane.

Lublin, 1. września. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, wydał dekret o powołaniu obywateli polskich do armii polskiej, wchodzącej w skład sowieckiej Armii Czerwonej. Dekret ten opiewa, iż w terenach wyzwolonych, które w tej chwili są okupowane przez Armię Czerwoną, zostaje do dnia 31. sierpnia b. r. przeprowadzona mobilizacja ogarniająca: Poborowych, urodzonych w latach 1921, 22, 23, 24, oficerów rezerwy Wojska Polskiego i oficerów jednostek wojskowych Polski Podziemnej do 50 roku życia, oficerów służby czynnej do 60 roku życia, podoficerów służby czynnej do 40 roku życia. Zostają też powołani lekarze, weterynarze i sanitariusze do 50 roku życia. To samo tyczy się szoferów, mechaników i innych specjalistów technicznych. Ponadto przeprowadzona zostaje rejestracja roczników 1911 do 1920. Roczniki te powołane zostaną do służby wojskowej już we wrześniu r. b. Do służby wojskowej zostały dalej powołane lekarki i pielęgniarki do 30 roku życia. Ze służby zwolnieni zostaną inwalidzi, kolejarze, pocztowcy, telegrafisci, milicjanci w czynnej służbie oraz mężczyźni w służbie bezpieczeństwa publicznego. Również duchowni wszystkich wyznań jak i uczeni o szczególnie wysokich kwalifikacjach zostają z poboru zwolnieni. Pobór odbywa się przez „Powiatowe Rady Narodowe”. Poborowi mają ze sobą przynieść na 10 dni pełne wyposażenie, posiadaną broń, amunicję itd. Dekret ten został podpisany na pierwszym miejscu przez generała Rolę-Żymirskiego. Jak się dowiadujemy, skoncentrowano oficerów celem przeszkolenia w Kijowie.

Likwidacja Armii Krajowej

Londyn, 31. 8. Rozgłoszenia „Swit” donosi o aresztowaniu żołnierzy i oficerów AK na ziemiach Polski obsadzonych przez oddziały sowieckie. Żołnierze Armii Krajowej zostali dotychczas osadzeni w obozie koncentracyjnym w Majdanku koło Lublina. Znajdują się tam obecnie 2700 żołnierzy z polskiej AK. Ani Krajowa Rada Narodowa, ani też Komitet Wyzwolenia Narodowego nie przeciwstawiały się tym aresztowaniom. Władze sowieckie przeprowadzają dalsze aresztowania wśród kierowniczych polskich osobistości. I tak naprzykład został m. i. aresztowany dowódca 27. dywizji AK z całym swoim sztabem. Aresztowany też został delegat rządu Rzeczypospolitej na Województwo Lubelskie. W samym Lublinie oraz w jego okolicach odbywają się pozatym masowe aresztowania członków PPS i Stronnictwa Pracy.

Warszawa, 31. 8. Rozgłoszenia Armii Krajowej „Błyskawica” donosi, iż w Białej Podlaskiej został przez bolszewików aresztowany dowódca 34. pułku piechoty AK. Wywieźli go w nieznanym kierunku. Także komendant powiatowy i burmistrz inżynier Kowalewski został przez NKWD aresztowany. W województwie lubelskim zostali aresztowani dowódcy AK, którzy przedtem czynnie walczyli z Niemcami.

Warszawa walczy dalej

Jak się dowiadujemy, usiłowały różne samoloty angielskie przyjąć powstańcom warszawskim z pomocą zbrojną. Kilka maszyn wykonało swoje zadanie i zrzucało broń dla walczącej Warszawy, reszta samolotów uwikłała się w ciężkie walki powietrzne, z których część nie powróciła do swoich baz. Komendant Polskich Sił Zbrojnych w Kraju, generał Bór, podziękował w specjalnym telegramie angielskiemu rządowi za okazaną pomoc.

Pomoc ta jest wszakże zupełnie niewystarczająca i nie powtórzyła się więcej. Sowietki odmówiły dostarczenie baz dla samolotów brytyjskich, usiłujących pomoc Warszawie.

Walki w Warszawie toczą się szczególnie ostro na Starym Mieście. Niemcy używają tu ciężką artylerię i moździerze, bombardują też polskie stanowiska z powietrza. Nasze czołgi używane były skutecznie w walkach o gmachy Politechniki, komendy policji na Krakowskim Przedmieściu, Centralnego Urzędu, Telegraficznego i Banku Emisyjnego na Białej. Oddziały nasze, uzbrojone miotaczami ognia i w specjalną broń, wytworzona w Warszawie, wtargnęli do niemieckich stanowisk i wybili załogi. Plac Zamkowy przeszedł przejściowo w nasze posiadanie, lecz potem został znów opuszczony. Po ciężkich walkach udało się nieprzyjacielowi obsadzić blok domów, graniczącym Wybrzeżem Gdańskim, Rybaków i Kościelną. Na Królewskiej toczą się nadal ciężkie walki. Urząd Pracy spalony. Giełda została podczas walk zniszczona. W Zoliborzu trzymają się nasze oddziały przeciwko silnemu naciśkowi nieprzyjacielskiemu. Na Placu Teatralnym toczą się nadal ciężkie walki.

Angielskie i Polskie sztandary powiewają we Lwowie

Lwów, 30. 8. We Lwowie powiewają na ulicach sztandary sowieckie, polskie, angielskie i amerykańskie. Godzina policyjna została zniesiona, kawiarnie i restauracje zostały uruchomione, władze sowieckie obniżyły drogą przymusu obowiązujące dotąd wygórowane ceny. Na ulicach panuje ożywiony ruch. O masowych aresztowaniach nic nie słychać. Zarówno Polacy jak i Ukraińcy, nawet ci, którzy współpracowali z Niemcami, pozostawieni są narazie w spokoju. W mieście pojawiły się towary i produkty spożywcze pochodzenia amerykańskiego, które Sowietki dostarczają sklepom na sprzedaż. Daj Boże, żeby to jak najdłużej trwało!

Kompromis Mikołajczyk — Morawski

LONDYN, 31. sierpnia 1944 r.

Rząd Rzeczypospolitej przesłał Komitetowi Wyzwolenia Narodowego w Lublinie memorandum, w którym sprzecyzował propozycje legalnego Rządu Polskiego w sprawie likwidacji konfliktu sowiecko-polskiego. Memorandum proponuje gabinet składający się z 16 członków: 8 tek ministerialnych otrzymać mają najwybitniejsze osobistości czynne obecnie w polskim ruchu podziemnym, czterech ministrów mianowanych ma być spośród obecnego Rządu w Londynie a pozostałych czterech z przedstawicieli Polskiego Komitetu Wyzwolenia. Premierem przyszłego rządu pozostać ma dalej obecny prezydent ministrów naszego Rządu w Londynie p. Mikołajczyk.

W sprawie Polskich Sił Zbrojnych Rząd proponuje zniesienie stanowiska Wodza Naczelnego, na miejscu którego ma powstać Najwyższa

Rada Wojenna. Polskie jednostki wojskowe w Anglii, we Włoszech, we Francji, w Rosji i te, które obecnie tworzy generał Żymirski na Ziemiach polskich w przyszłości mają podlegać Komendzie Najwyższej Rady Wojennej.

Rząd Polski doszedł dalej do przekonania, że nie da się ominąć rewizji traktatu ryskiego, który ustalił granicę między Polską marszałka Piłsudskiego, a pokonaną wówczas Rosją bolszewicką.

Dlatego Rząd polski w sprawie granic wschodnich Rzeczypospolitej nie podtrzymuje dotychczasowego stanowczego żądania zachowania status quo ante, zaznacza jednak, że Polska ma uzasadnione pretensje do Lwowa i Wilna. Ostatecznie Rząd dalej jak dotychczas stwierdza, że sprawa granic zachodnich uchwalona zostanie na Kongresie pokojowym w ramach nowego porządku w Europie.

U progu szóstego roku wojny

(I. IX. 1939 — I. IX. 1944)

I września 1939 r. Niemcy Adolfa Hitlera zaatakowały Rzeczpospolitą bez formalnego wypowiedzenia wojny. Już od krytycznych dni marca 1939 r., po rozbiore Czechosłowacji i zajęciu Kłajpedy oraz zażądaniu połączenia Gdańska z Rzeszą Niemiecką i zlikwidowania t. zw. korytarza pomorskiego, wiadomo było, że do wojny niemiecko-polskiej dojdzie. Zaś po udzieleniu słynnych gwarancji Wielkiej Brytanii dla Polski i przyłączeniu się Francji do tych gwarancji stało jasne, że konflikt niemiecko-polski nieuniknienie przeobrazi się w wojnę europejską, a jak się później okazało również w światową.

Jasne, że nie konflikt niemiecko-polski jest przyczyną tej najpotworniejszej z wojen. To był tylko powód. Głębsza przyczyna leży w niemożliwości wzajemnego obok siebie współzycia trzech ustrojów społeczno-politycznych czy też światopoglądów: zachowawczej, liberalnej demokracji parlamentarnej, reprezentowanej głównie przez Wielką Brytanię, Francję i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, autorytatywny czy totalistyczny ustrój nacjonalistyczny reprezentowany przez niemiecki narodowy socjalizm i włoski faszyzm, oraz ustrój sowiecki z jego ideą międzynarodowej rewolucji, kolchozów, komunizmu. Hitlerizm widział główny swój cel w zwalczaniu żydostwa i bolszewizmu oraz w wyeliminowaniu demokracji z Europy. Dążył wszakże do ugody z Anglią, dla której pozostawił hegemonię w koloniach. Polska przez swoją chęć zachowania pokoju i niemieszania się w awanturę wojenną przeciw Rosji Sowieckiej oraz przez...

w sprawie Gdańska i Pomorza. Hitlera na drodze. Ślad uderzenia 1939 r. Uderzenie to...

owani byliśmy do wojny. W ciągu niespełna 4-ch tygodni nasze siły zbrojne, a wraz z nimi i nasza niepodległość państwowa uległy przemocy zbrojnej Niemców.

Tragiczny wrzesień roku 1939 ujawnił to, że w polityce Anglii byliśmy tylko obiektem dogodnym do wywołania konfliktu z Niemcami. Anglia a za nią Stany Zjednoczone nie chciały dopuścić do umocnienia się faszyzmu względnie narodowego socjalizmu w Europie z wielu względów, najważniejsze z nich to: 1. obawy co do europejskich rynków zbytu, którym zagraża autarkiczna polityka gospodarcza państw totalistycznych, 2. nowe idee społeczno-polityczne, które zarażająco działają w starych demokracjach i 3. sprawa żydowska. Najwidoczniej Hitler przeliczył się mniemając, że po szybkim rozgromieniu Polski uda mu się uniknąć wojny z Anglią i Francją i będzie mógł skoncentrować swoje siły wyłącznie przeciw Sowietom.

Trzeba się przyznać, że Związek Sowiecki prowadził w przededniu i początku tej wojny mądrą dla siebie acz zupełnie niemoralną politykę. Polskę, z którą Sowietki miały pakt o nieagresji i która przeszkodziła Hitlerowi w zaatakowaniu Rosji, skreśliły z mapy Europy, zadając jej podstępny cios w plecy. Hitlerowi na pewien czas bolszewicy wzięli ręce i uwikłali go w konflikty europejskie (przykład: zamach stanu w Jugosławii).

Dziś nie czas na rozstrząsanie, czy zajęliśmy wówczas słuszne stanowisko. W każdym razie, wobec doświadczeń ubiegłych 5-ciu lat, kwestia ta pozostaje problematyczna. Naszym zdaniem nie wykluczona była taka polityka polska, która by grom niemiecki skierowała w innym kierunku i która by w konsekwencji uchroniła nasz naród od tylu niepowetowanych strat. Ale co się stało — już się nie odstanie...

Pięć lat pod okupacją niemiecką i sowiecką to straszne lata męczeństwa narodu polskiego, to prawdziwa droga krzyżowa naszego narodu. Nie dziwiła więc, że Niemcy nastawili przeciwko sobie cały naród polski, nawet tę wielką część narodu, która jest zorientowana antybolszewicko i która mniej czy więcej zadowolona była z likwidacji gangreny żydowskiej, która toczyła organizm naszego kraju.

Co do praktyki okupacji bolszewickiej na wschodnich terenach Polski nie potrzebujemy tutaj tracić wiele słów. Bolszewicy byli na drodze pełnej likwidacji polskości Małopolski Wschodniej i Kresów Wschodnich, a przeszkodził im w tym dziele zniszczenia Niemcy od czerwca roku 1941.

Teraz na progu 6. roku wojny sytuacja wygląda zupełnie inaczej niż na początku. Sojusznicy anglo-amerykańsko-sowieccy znajdują się w zwycięskim pochodzie przeciw Niemcom. Niemcy pozostali dzięki swej błędnej polityce

